

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k. i inne

w dniu 30 maja 2023 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 156/22

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt II K 37/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 37/21 uznał **K. K.** za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2020 r. w K. działając w zamiarze bezpośrednim pobawienia życia K. S. oraz S. S. usiłował dokonać ich zabójstwa w ten sposób, że zadawał im w okolice głowy i całego ciała ciosy nożem, powodując u K. S. rany cięte głowy, karku, okolicy nadobojczykowej lewej, okolicy podkolanowej lewej, palców dłoni prawej, a u S. S. ranę ciętą powierzchni śródreżcza lewej dłoni oraz rysowate uszkodzenia naskórka dłoni prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała K. S.

na czas powyżej 7 dnia a S. S. na okres poniżej 7 dni - przyjmując, że zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonych oraz osób trzecich i za ten czyn na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. oraz art. 11 § 3 k.k. wymierzył K. K. karę 14 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 156/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał K. K. za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności:

- w dniu 8 czerwca 2020 r. w K. działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia K. S. usiłował dokonać jej zabójstwa, w ten sposób, że zadawał pokrzywdzonej ciosy nożem w okolicę głowy i całego ciała powodując rany cięte głowy, karku, okolicy nadobojczykowej lewej, okolicy podkolanowej lewej, palców dłoni prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem narządów ciała na okres powyżej 7 dni, przyjmując, że zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę K. S. oraz osób trzecich,

tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

- w dniu 8 czerwca 2020 r. w K. działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia S. S. usiłował dokonać jej zabójstwa, w ten sposób, że zadawał pokrzywdzonej ciosy nożem w okolice całego ciała powodując u niej ranę ciętą powierzchni śródreżcza lewej dłoni i rysowate uszkodzenia naskórka dłoni prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem narządów ciała na okres poniżej 7 dni, przyjmując, że zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz K. S., tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. Sąd odwoławczy wymierzył K. K. karę 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Kasacje od tego orzeczenia wnieśli obrońcy skazanego.

Adw. K. T. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - poprzez naruszenie przez Sąd reguł rządzących swobodną oceną dowodów co w konsekwencji doprowadziło do

dokonania jednostronnej, przemawiającej na niekorzyść oskarżonego oceny materiału dowodowego i błędów w ustaleniach faktycznych, tj. niesłusznego przyjęcie, że K. K. działał z zamiarem pozbawienia życia K. S. i S. S., w sytuacji gdy całokształt okoliczności dotyczących strony podmiotowej skazanego w korelacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym pozwala na przyjęcie, że skazany co najwyżej godził się z możliwością uszkodzenia ciała pokrzywdzonych nie zaś z ewentualnym skutkiem w postaci śmierci bliskich mu osób;

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie wszystkich zarzutów zawartych w apelacjach i pismach procesowych obrońców dotyczących ustaleń w zakresie zamiaru działania K. K. a także oceny ustnej i pisemnej opinii biegłych psychiatrów, w tym zarzutów co do sposobu jej przeprowadzenia i w konsekwencji jej niepełności spowodowanej pobieżnym, krótkim badaniem, podnoszonym przez skazanego opuszczeniem przez jednego z psychiatrów miejsca badania, niedysponowaniem przez psychiatrów dokumentacją medyczną skazanego w zakresie jego chorób psychicznych;

- art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. 170 § 1 pkt 1,2,3,4,5 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. polegające na częściowym utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia na skutek nieuwzględnienia wniosku obrońców o uchylenie orzeczenia Sądu I instancji do ponownego rozpoznania wobec konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego na nowo w całości przy jednoczesnym zaniechaniu postępowania dowodowego i niesłusznym oddaleniu szeregu wniosków dowodowych obrońców skazanego K. K. zmierzających do ustalenia jakie przestępstwo stanowi zachowania K. K., co uniemożliwiło wyjaśnienie określonych okoliczności w sprawie przede wszystkim właściwości użytego narzędzia, dynamiki zdarzenia, siły użytej przez K. K., odstąpienia przez K. K. od pościgu za pokrzywdzonymi, ustaleń w zakresie strony podmiotowej co w konsekwencji stanowiło rażące naruszenie reguł postępowania dowodowego oraz prawo do obrony oskarżonego K. K.;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 60 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie wobec skazanego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i w konsekwencji orzeczenie wobec skazanego

rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności podczas, gdy sposób życia skazanego przed popełnieniem czynu zabronionego, zachowanie po jego popełnieniu, pojednanie z pokrzywdzonymi, przeproszenie ich, zadośćuczynienie za doznaną im krzywdę zgodnie z zasadami przyjętymi w zawartej między stronami ugodzie - uzasadnia przekonanie, że nawet najniższa kara przewidziana za przypisane oskarżonemu przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa;

W oparciu o wskazane powyżej zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Adw. J. W. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- a) rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz nieprawidłowej ocenie zarzutów apelacyjnych w zakresie dotyczącym braku u oskarżonego zamiaru zabójstwa (art. 148 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k.), czego konsekwencją było zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni, którą kierował się Sąd I instancji, a mianowicie, że:
 - a) rekonstrukcji zamiaru należy dokonywać w oparciu o elementy strony przedmiotowej czynu (dynamika działania sprawcy, narzędzie, ilość ciosów mierzonych w newralgicznej części ciała pokrzywdzonego), zaś zachowanie przed popełnieniem czynu, relacje z pokrzywdzonym i dotychczasowy sposób życia sprawcy nie mają żadnego znaczenia przy ocenie zamiaru, gdy tymczasem ugruntowany jest pogląd, że wniosek dotyczący zamiaru zabójstwa nie może opierać się na samym tylko fakcie użycia niebezpiecznego narzędzia oraz sposobu działania polegającego na godzeniu w ważne dla życia okolice ciała pokrzywdzonego, a powinien znaleźć potwierdzenie w całokształcie okoliczności dotyczących zdarzenia przestępnego oraz jego uczestników; dla przyjęcia zamiaru sprawcy usiłowania zabójstwa nie są wystarczające tylko przesłanki przedmiotowe, lecz niezbędne jest także rozważenie przesłanek natury podmiotowej, tła zajścia, pobudek sprawcy, relacji z pokrzywdzonym, osobowości i charakteru sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, zachowania się przed i po

popelnieniu czynu,

- b) dla przyjęcia zamiaru zabójstwa wystarczy ustalenie, że sprawca chciał/godził się popełnić jakiekolwiek przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, gdy tymczasem byt przestępstwa z art. 148 k.k. uwarunkowany jest koniecznością dowiedzenia, że sprawca swą wolą (chczeniem lub godzeniem się), stanowiącą realny proces psychiczny towarzyszący czynowi, obejmował konkretnie ten ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem doprowadziło do przyjęcia przez Sąd II instancji, że oskarżony działał z zamiarem zabójstwa, tyle że ewentualnym;

c) rażące naruszenie prawa, tj. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że:

- a) zamiar ewentualny zabójstwa zachodzi już wtedy, kiedy sprawca „mógł i powinien założyć, że jego ciosy mogą okazać się śmiertelne”, podczas gdy świadomość znamion jest elementem każdej strony podmiotowej, a sama powinność i możliwość przewidzenia skutku nie wystarczają do przypisania zamiaru ewentualnego, tylko wymagane jest ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że sprawca godził się na wystąpienie skutku w postaci pozbawienia życia (akceptował go),
- b) dla rekonstrukcji zamiaru wystarczające są elementy strony przedmiotowej czynu, podczas gdy ustalenia dotyczące zamiaru zabójstwa powinny znaleźć potwierdzenie w całokształcie okoliczności dotyczących zdarzenia przestępnego oraz jego uczestników; nie są wystarczające tylko przesłanki przedmiotowe, lecz niezbędne jest także rozważenie przesłanek natury podmiotowej, tła zajścia, pobudek sprawcy, relacji z pokrzywdzonym, osobowości i charakteru sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, zachowania się przed i po popelnieniu czynu i wszelkich innych okoliczności, jeśli mają w tym przedmiocie znaczenie,

co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem doprowadziło do przyjęcia przez Sąd II instancji, że oskarżony działał z ewentualnym zamiarem zabójstwa;

- c) rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz nieprawidłowej ocenie zarzutów apelacyjnych, czego konsekwencją było zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny ewidentnie błędnej i niepełnej oceny materiału dowodowego, dokonanej na podstawie wybiórczej analizie przesłanek natury przedmiotowej, bez wzięcia pod uwagę następujących okoliczności: a) tego, że kiedy oskarżony sięgnął po nóż, to wypowiedział groźbę oszpececia pokrzywdzonej (pocięcia jej twarzy),
- d) charakteru doznanych przez pokrzywdzone obrażeń (rany cięte, a nie klute),
- e) dynamiki zdarzenia, która to dynamika, a nie intencja oskarżonego, miała wpływ na lokalizację obrażeń oraz tego, w którym kierunku układały się ciosy,
- f) obiektywnej możliwości (gdyby oskarżonemu towarzyszył zamiar zabójstwa) rozpoczęcia ataku zanim małoletnia weszła do mieszkania, oraz zachowania oskarżonego po tym, jak w mieszkaniu zjawiała się małoletnia S. B.,
- g) dotychczasowej relacji oskarżonego z pokrzywdzonymi,
- h) usposobienia oskarżonego i jego sposobu bycia,
- które to uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do dowolnego i apriorycznego ustalenia, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa,
- i) rażące naruszenie prawa, tj. art. 167 k.p.k. i z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., 196 § 3 k.p.k., 201 .p.k.k. (w zw. z art. 458 k.p.k.), art. 452 § 2 pkt 2 oraz § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd Apelacyjny wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji dotyczącego dopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa z tego powodu, że biegli psychiatrzy powołani do sprawy posiadali wiedzę o występowaniu u oskarżonego torbieli pajęczynówki i wykluczyli możliwość jej wpływu na poczytalność oskarżonego w chwili czynu, podczas gdy lekarz psychiatra nie posiada wiedzy z zakresu neurologii, która zajmuje się

diagnostyką, leczeniem i profilaktyką chorób obwodowego układu nerwowego i ośrodkowego układu nerwowego, które to choroby mają istotny wpływ na sposób zachowania, a zatem i poczytalność, co w konsekwencji oznacza, że konieczne było w niniejszej sprawie zasięgnięcia opinii biegłego lekarza neurologa celem ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w kontekście ujawnionych zmian neurologicznych (torbieli pajęczynówki), co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem uniemożliwiło ustalenie ponad wszelką wątpliwość, czy oskarżony w chwili popełnienia czynu był poczytalny, ewentualnie, czy jego poczytalność była w znacznym stopniu ograniczona, bądź czy znajdował się on w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami,

- j) rażące naruszenie prawa, tj. art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 458 k.p.k.), art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd Apelacyjny wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji dotyczącego odczytania części zeznań złożonych przez K. B. wraz z jej ponownym przesłuchaniem ze względu na stwierdzony brak rozbieżności między zeznaniami pokrzywdzonej złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym, podczas gdy treść zeznań pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego (k. 120-121) od słów „T. przyjechał do mnie pierwszy raz ...” do słów „Ja nie wiem dlaczego on się tak zachował, wcześniej w związku dobrze nam się układało.” jest odmienna od tych, które pokrzywdzona złożyła w postępowaniu sądowym w sposób na tyle istotny, że przesądza o braku po stronie oskarżonego zamiaru zabójstwa obu pokrzywdzonych.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje wniesione przez obrońców skazanego okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym uzasadniającym ich oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Na wstępie należy stwierdzić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym kontekście podkreślić należy, że postępowanie sądowe w rozważanej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Lektura treści zarzutów kasacyjnych oraz ich rozwinięcia, zawartych w uzasadnieniu tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, może rodzić wątpliwości co do tego, czy autorzy kasacji wystarczająco wnikliwie zapoznali się z motywacyjną częścią orzeczenia Sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny dokonał szczegółowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zebranego w sprawie materiału dowodowego, szczegółowo wyjaśniając przyjęte motywy w pisemnym uzasadnieniu wyroku, zmieniając jedynie postać zamiaru na ewentualny. Jak dostrzega prokurator w odpowiedzi na kasacje Sąd Apelacyjny słusznie przyjął, że dynamika działania oskarżonego, wielość wyprowadzanych ciosów, które mierzone były w newralgiczne części ciała obu pokrzywdzonych, pozwalały na przyjęcie, że działał on z zamiarem ewentualnym pozbawienia ich życia. Nadto zamiar ten jak słusznie ustalono powstał u podejrzanego nagle, bo dopiero z chwilą podjęcia przez pokrzywdzone działań zmierzających do opuszczenia mieszkania, a celem działania nie było wyrządzenie jedynie krzywdy pokrzywdzonym poprzez ich okaleczenie, lecz zadanie im wielu ciosów nożem, co niewątpliwie powinno zakładać u podejrzanego, że mogą okazać się śmiertelne. Podejrzany musiał liczyć się z taką możliwością i zakładać nastąpienie takiego skutku, na który też się godził. Słusznie również Sąd Apelacyjny wskazał, iż bez znaczenia dla jego odpowiedzialności karnej są wcześniejsze dobre relacje oskarżonego z pokrzywdzonymi, skoro właśnie z tego powodu zrodziła się

uczuciowa więź pomiędzy K. K. i K. B., a która została zerwana w wyniku nieakceptowanego przez pokrzywdzoną zachowania oskarżonego i która to okoliczność stanowiła o dalszym przebiegu zdarzeń. Co więcej, jak ustalono u K. K. zrodził się zamiar nagły, a zatem wcześniejsze dobre relacje, nie mają znaczenia dla przyjęcia zamiaru.

Odnosząc się do zarzutów 4 i 5 kasacji adw. J. W. sprowadzających się w zasadzie do kwestionowania oddalenia wniosków dowodowych - o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa - co mogło wpływać na właściwe ustalenie stanu poczytalności skazanego w chwili czynu (pkt 4 kasacji), czy dowodu z odczytania zeznań pokrzywdzonej K. B. - co mogło wpłynąć na poczynione w sprawie ustalenia odnośnie zamiaru (pkt 5 kasacji), to kwestie te były już przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego, który jasno wskazał, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii neurologa mógł zostać powołany przed Sądem I instancji, a ponadto biegli psychiatrzy posiadali wiedzę o występowaniu u oskarżonego torbieli podpajęcznej i wykluczyli możliwość jej wpływu na jego poczytalność w chwili czynu. Jak nadto zwrócono uwagę, wydane opinie - sądowo-psychiatryczna oraz psychologiczna, zarówno pisemna, a następnie ustna były pełne i kompletne, nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a wydane zostały po szczegółowym wywiadzie odebrany od oskarżonego i przeprowadzeniem testów z jego udziałem. Na rozprawie biegli odnieśli się także do ewentualnego wpływu torbieli podpajęcznej występującej u oskarżonego na jego poczytalności w chwili czynu, wskazując, iż nie miała wpływu na poczytalność, opisując jakie ewentualne dolegliwości może spowodować występowanie torbieli, które w żadnej mierze nie mogły powodować u oskarżonego wystąpienia stanów określonych w art. 31 § 1 lub 2 k.k. Nie ulega wątpliwości, że lekarze radiolog lub neurolog nie mogliby się wypowiedzieć co do stanu poczytalności K. K., albowiem nie leży to w zakresie ich specjalizacji, a biegli psychiatrzy odnieśli się do tej okoliczności w opinii ustnej, a swoje stanowisko uzasadnili i nie zgłaszali potrzeby konsultacji neurologicznych. Nadto, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny - zachowanie oskarżonego było ściśle powiązane z okolicznościami zdarzenia, a zatem tym bardziej nie sposób dopatrzeć się w postępowaniu oskarżonego, jakichkolwiek irracjonalnych zachowań, nie będących powiązanych z zaistniałą sytuacją. W sprawie jak wskazali

biegli oskarżony z uwagi na intoksykację alkoholem miał zmniejszoną zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, co jednakże wprawiając się w stan odurzenia alkoholowego przewidywał lub mógł przewidzieć. Podkreślić należy, iż badanie oskarżonego było prowadzone przez psychologa, które trwało kilka godzin i związane było m.in. z rozwiązywaniem testów, a następnie swoje badanie przeprowadzili biegli psychiatrzy, które również nie trwało wbrew twierdzeniom oskarżonego tylko kilka minut. Nie sposób uznać, aby biegli nie posiadali wystarczających danych do wydania prawidłowych opinii, czy musieli posłkować się wiedzą dodatkowych lekarzy. W ocenie biegłych posiadali oni wszelkie dostępne dane/informacje - uzyskane podczas wywiadu odebranego od oskarżonego, po jego badaniu oraz dane zawarte w aktach sprawy, co było wystarczające do wydania opinii, które nie zawierają żadnych braków. Podważanie treści wydanych opinii przez obrońców, nie oznacza, że są one niewiarygodne i niewystarczające do określenia poczytalności K. K. w chwili czynów.

Odnosząc się do treści kasacji adw. K. T. podnieść należy, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego stanowią dosłowne w zasadzie powtórzenie zarzutów apelacyjnych, w szczególności zarzuty obraży art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 366 k.p.k. i 410 k.p.k. Skarżący pod pozorem nadania zarzutom charakteru kasacyjnego posłużył się jedynie dodaniem odpowiednio art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący zdaje się zupełnie pomijać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 k.p.k. wyłącza zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W związku z tym Sąd Najwyższy nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny

kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Wskazane przepisy naruszenia przepisów prawa procesowego, bezpośrednio i pośrednio odnoszą się do błędu w ustaleniach faktycznych. W istocie argumentacja obrońcy skazanego wyrażona w uzasadnieniu zarzutów kasacyjnych ma wyłącznie charakter polemiczny z oceną wyrażoną przez Sąd II instancji odnośnie ustaleń faktycznych, w tym ustalenia zamiaru działania sprawcy.

Jako oczywiście bezzasadny, wręcz niedopuszczalny jawi się także zarzut z pkt II kasacji adw. K. T., w którym podnosi obrazę przepisów prawa materialnego - art. 60 § 2 kk. W istocie autor odnosi się bowiem do kwestii rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, co w zasadzie nie może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2012 roku, sygn. akt III K 496/12, „niedopuszczalne jest instrumentalne omijanie ograniczenia zawartego w art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. w drodze formułowania zarzutu rzekomego rażącego naruszenia prawa materialnego, a mianowicie obrazy przepisu art. 53, art. 54, art. 58, art. 60 § 1- 2 i § 4 oraz art. 69 § 1 k.k.”. W kasacji można twierdzić, że kara jest niewspółmierna, jeżeli zarzuca się rażąco obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze, nadto zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania bądź niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2020 roku w sprawie sygn. akt II KK 75/20, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnych, wniesionych w tej sprawie nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadne, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Rozstrzygnięto także o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

AG

[ł.n]

